

W kręgu filozoficznej refleksji (154)

1. Wielkie wydarzenie kulturotwórcze, którym jest zorganizowany z szacunkiem dla tradycji pasterskiej „Redyk Karpacki – Transhumace 2013” oraz ustrońskie „Święto baraniny” są przykładami przywracania i upowszechniania regionalnego dziedzictwa kulturowego w kontekście współczesnej cywilizacji konsumpcyjnej. Oba te wydarzenia (choć nie tylko one) są organizowane w taki sposób i z taką intencją, iż odwołują się do głębokich warstw tradycji. Skłaniają one do tego, aby – przyjmując różne punkty widzenia – zastanowić się nad wieloaspektową obecnością w dziedzictwie kultury tych treści, które wytworzyły się dzięki wypasaniu owiec, czyli jednej z najstarszych form gospodarowania rolniczego. Obyczajowość i symbolika pasterska są to elementy w pewnej mierze wciąż funkcjonujące w treściach współczesnej kultury i w wyobraźni symbolicznej, zwłaszcza w sferze religijnych obrazów i pojęć. Występują też zwyczaje i upodobania kulinarne związane z mięsem owczym. Choć trudno dziś – tak jak to dawniej bywało – o bezpośrednią i „namacalną” obecność owiec i pasterzy, co może czynić z nich jakby „obiekt skansenu” i „relikt” z minionych epok.

2. „Redyk Karpacki” (11 maja – 14 września 2013) nawiązuje do historii i tradycji wędrówek wołoskich pasterzy. Ukazuje elementy wspólne obyczajów i sposobu gospodarowania – zwłaszcza pasterstwa – wśród mieszkańców Karpat. Animator Redyku Karpackiego, Piotr Kohut, zwraca uwagę na dziedzictwo symboli, na ideowy i kulturotwórczy wymiar Redyku. Wędrówkę rozpoczętą w Rotbav w Rumunii (dziennie około 15 km) komentuje: „Idziemy więc od Rumunii po Czechy. Wędrówka staje się ważnym składnikiem ludzkiego życia, trochę jak pielgrzymka. Człowiek dzięki niej uwalnia się od przywiązania do własności, całej tej dzisiejszej manii posiadania. Tak naprawdę jesteśmy przecież w życiu wędrowcami – i to pasterstwo jest też symbolem. To nie chodzi tylko o owce, ale o sposób na życie”. Przechodzący przez regiony i miejscowości Karpat Redyk „ma być impulsem do refleksji i pretekstem do organizowanych na trasie imprez popularyzujących kulturę pasterską”. Dzięki wydarzeniu, którym jest „Redyk Karpacki” pasterstwo owiec, które w dużej mierze przestało być jakby naturalną częścią środowiska kulturowego i gospodarki, onegdaj wydatnie formującą sferę symboliczną i zespoloną z kształtowaniem doniosłych egzystencjalnie przekonań (m.in. religijnych), jest na nowo i z uwzględnieniem kontekstu współczesnej cywilizacji uobecnianie w swej „prawie” źródłowej postaci. Oczywiście jest przy tym, iż dawna codzienność pasterska dzisiaj podana jest w bardziej „odświętnej szacie”. Dość dobitnie akcentuje się bowiem nie tylko wymiar gospodarczy, ale treści symboliczne i ideowe

w przesłaniu pasterskiej wędrówki i wypasaniu owiec, gdyż nie ma innego sposobu zbliżania się do „źródeł”.

3. „Święto baraniny”, czyli Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Podawaniu Baraniny odbyły się już w Ustroniu osiem razy (ósma edycja: 10 VIII 2013). Głównym promotorem święta jest Gromada Górali na Śląsku Cieszyńskim pod przewodem jej prezesa, „Wielkiego Zbójnika”, Jana Sztefka, przy współudziale folklorysty i znawcy obyczajów Śląska Cieszyńskiego, prof. dr. hab. Daniela Kadłubca. W tym roku w roli głównego organizatora wystąpił znakomity mistrz sztuki kucharskiej Leszek Makulski. Wydarzenie organizowano we współpracy z innymi instytucjami. W ramach VII i VIII „Święta baraniny” odbyły się też otwarte sympozja naukowe, prowadzone przez prof. dr. hab. Bronisława Borysa z Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego (Zakład Doświadczalny Kołuda Wielka). Dyskutowali z sobą przedstawiciele nauk rolniczych w zakresie zootechniki i bioinżynierii, zajmujący się badawczo hodowlą owiec, przedstawiciele humanistyki: filozofowie, etnologowie i semiotycy kultury, hodowcy i producenci, reprezentanci kucharzy i znawców kucharskiego kunsztu, historycy i miłośnicy tradycji ziem górskich.

4. „Redyk Karpacki – Transhumace 2013” i ustrońskie „Święto baraniny” – będące okazją do spotkań, a także do wspólnej biesiady – odwołują się do właściwych dla kultury regionu tradycji hodowlanych i obyczajów kulinarnych. Te tradycje współtworzyły też symbolikę pasterza i owcy, bliską dawnemu sposobowi życia, gdy sałasze były pełne owiec, a sałasznicy zajmowali się ich wypasem. Wyraźny jest kulturowy i kulturotwórczy wymiar każdego z tych wydarzeń, które uprzytamniają też znaczenie symboliki skupionej wokół obrazu pasterza, owcy i stada. **Marek Rembierz**